

## Recenzje

Małgorzata Dawidziak-Kładoczna, **Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego**, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa 2012, s. 397.

Monografia Małgorzaty Dawidziak-Kładocznej dotycząca mów sejmowych oświecenia jest interesującą pracą odnoszącą się do ważnego etapu w kształtowaniu polskiej kultury politycznej. Autorka skupiła się bezpośrednio na materiale mów Sejmu Wielkiego, ale swoje obserwacje poszerzyła też o perspektywę wcześniejszych i późniejszych mów parlamentarnych. Przykładowo, podsumowując cechy stylistyczne, badaczka zauważyła:

Występowanie i frekwencja poszczególnych cech składniowych oraz porównanie ich z różnymi tekstami politycznymi powstałymi od XVI do XXI wieku potwierdza oczywiste przypuszczenie, że mowy Sejmu Wielkiego są etapem pośrednim między pierwszymi tekstami politycznymi a tekstami współczesnymi, przy czym większe podobieństwo wykazują z prozą współczesną niż staropolską (s. 192).

Wskazywane przez M. Kładoczna podobieństwa dotyczą wielu aspektów mów parlamentarnych. Autorka świadomie unikała aluzji do polemik parlamentarnych w czasach współczesnych, mogących robić wrażenie na osobach interesujących się polityką (np. polemiki wokół majątku kościelnego, sporów dotyczących przysięgi w sprawie pensji zagranicznych). Praca ma charakter rzeczowej rozprawy naukowej. Dzięki umiejętności zróżnicowaniu metodologii badawczych autorka uzyskała szeroki wgląd w badany materiał i przedstawiła bogactwo kultury politycznej Sejmu Wielkiego.

Całość została podzielona na pięć zasadniczych rozdziałów. W inicjalnej części Autorka scharakteryzowała analizowany materiał źródłowy, podkreślając, że w pracy powołała się tylko na mowy sejmowe przytaczane w oficjalnych dziariuszach. W sumie badany materiał obejmuje ponad trzy tysiące mów z całego okresu Sejmu Czteroletniego.

Drugi rozdział zawiera krótką charakterystykę sytuacji politycznej Rzeczypospolitej w latach 1788–1992. Autorka przedstawiła zasady zwolania Sejmu Wielkiego, omówiła najważniejsze

stronnictwa i uchwały, opisała szlachtę jako grupę społeczną. Zaprezentowała wybranych mówców, przywołując opinie zawarte w rozmaitych tekstach epoki.

Kolejny najobszerniejszy rozdział jest analizą mowy sejmowej jako gatunku retorycznego. Autorka przypominała ustalenia stylistyczne m.in. Haliny Kurkowskiej, Stanisława Skorupki, Stanisława Urbańczyka, Teresy Skubalanki, Doroty Zdunkiewicz-Jedynak, Stanisława Dubisza, Danuty Ostaszewskiej. Głównym celem, jaki postawiła sobie językoznawczyni w tym rozdziale, jest wyodrębnienie w zbiorze różnorodnych wypowiedzi cech charakterystycznych dla analizowanych tekstów, a także tych wyróżników, które aktualizują się w wybranych wypowiedziach i tworzą modele alternacyjne.

M. Kładoczna przeprowadziła opis genologiczny oracji, wykorzystując różne metody, co pozwoliło jej spojrzeć na badany tekst z kilku perspektyw. Dokonała analizy strukturalnej, zwracając uwagę na takie stałe segmenty zapisanej mowy, jak skonwencjonalizowany tytuł, formuła adresatywna i przemówienie właściwe. Przewodząc bogactwo formuł adresatywnych, badaczka podkreśliła ich związek z obowiązującą etykietą językową, zauważyła przy tym zmianę tytułatury po zlikwidowaniu Rady Nieustającej, pisząc:

Wszzechwładztwo sejmu doprowadziło zatem do przekonania, że to on właśnie reprezentuje suwerenność państwa. Stąd przejście tytułu *najjaśniejszy*, przysługującego do tej pory jedynie królowi i Rzeczypospolitej i używanie go również w stosunku do zgromadzonych posłów. Funkcjonowanie omawianej tu formuły jest doskonałym przykładem oddziaływania sytuacji politycznej, obyczajowej i kultury na język (s. 84).

Powyższa obserwacja świadczy o umiejętnym postrzeganiu przez M. Kładoczna aspektu poznawczego w elementach strukturalnych. Element wartościujący w pracy wskazuje na autorską krytykę. Czytelnik monografii spotyka się kilkakrotnie z dyskretną oceną tego typu. Z uwag tych wyłania się obraz językoznawczyni ujmującej badany materiał w szerokiej perspektywie.

Wracając do trzeciego — genologicznego rozdziału — badaczka opisała takie powtarzające się elementy oracji jak sentencje i powracający motyw upływu czasu. Zauważyła, że poszczególne mowy najczęściej były jednowątkowe, choć ilustrowane wieloma przykładami, toposami i potwierdzane licznymi dowodami. W schemacie kompozycyjnym mów stosowano struktury argumentacyjne, odwołując się do argumentacji z perspektywy obywatela Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Podkreślano wartość złotej wolności, patriotyzmu i szacunku dla tradycji. Powoływano się często na Boga, co autorka określiła jako element perswazyjny mający nastawić przychylnie konserwatystów oraz arbitrów i całą szlachtę.

W dalszej części rozważań genologicznych M. Kładoczna rozpatruje oracje w kategoriach tekstologicznych, zwracając uwagę na elementy budujące spójność tekstu oraz pewne paradoksy formalne. Następnie opisuje aspekt pragmatyczny; charakteryzując sytuację komunikacyjną, określiła ją jako: oficjalną, publiczną, zinstytucjonalizowaną, bezpośrednią, ceremonialną, zrytualizowaną, skodyfikowaną, dialogową i interakcyjną. Przywołując teorie aktów mowy Johna L. Austina, omówiła potencjał illokucyjny oracji (asertywy, dyrektywy, komisyy, ekspresywy, deklaratywy) i zasygnalizowała rzadkie elementy perlokucyjne. Zauważyła, że skuteczne były oracje ekspresywne i że audytorium wysoko ceniło umiejętność wygłoszenia mów improwizowanych.

Przedstawiając środki stylistyczne podporządkowane perswazji, językoznawczynie omówiła częste metafory, zwróciła przy tym uwagę na ich nieoryginalność oraz na to, że mówca często łączył metafory z innymi środkami stylistycznymi; stosował ponadto środki oparte na przeciwieństwie służące demaskowaniu absurdów (antyteza, oksymoron, paradoks). Następnie M. Kładoczna omówiła leksykę, traktując ją jako element komponentu poznawczego pragmatycznego i strukturalnego. Zwróciła uwagę na kancelaryzmy oraz terminologię z zakresu wojskowości, prawa, ekonomii i polityki. Podała też analizie zapożyczenia i cytaty łacińskie. Badaczka zauważyła, że szczegółowe analizy tekstowe pozwalają na wyciągnięcie precyzyjnych wniosków dotyczących udziału makaronizmów w mowach Sejmu Wielkiego. Wnioski te są szczególnie cenne, gdyż różnią się od dotychczasowych uogólnień w pracach stylistycznych.

Omawiając składnię, językoznawczynie odwołała się do dziesięciu losowo wybranych mów. Słusznie wyodrębniła w nich zdania na podstawie analizy formalnosemantycznej i treściowej, uzasadniając ten wybór odmienną funkcją znaków interpunkcyjnych w XVII wieku. Rozdział trzeci, jak wszystkie inne, autorka zakończyła wnioskami, zaliczając do wyznaczników gatunkowych następujące cechy: perswazyjność, metatekstowość i intertekstualność, dialogowość wewnętrzną i zewnętrzną, oficjalność, rytualizm i formułczość, wysoką wartość etykietałną wypowiedzi, paralelizm na poziomie leksykalnym, składniowym, tekstowym. Podkreśliła związki aspektu stylistycznego z pragmatycznym i poznawczym.

Czwarty rozdział jest rozwinięciem zasygnalizowanego wcześniej problemu perswazyjności mów sejmowych. Autorka przeanalizowała przykładowe polemiki, przedstawiając bogactwo środków językowych wykorzystanych przez oratorów w celu przekonania odbiorcy; podkreślała przy tym, że stosowano uczciwą perswazję. Opisała sposoby argumentacji i typy argumentów. Badaczka przyjęła kryterium formalne, zwracając uwagę na specyficzną sytuację komunikacyjną mów Sejmu Wielkiego, zastrzegła przy tym, że anachronizmem byłoby klasyfikowanie ich według metod proponowanych przez współczesnych badaczy (Marka Cybulskiego i Aleksę Awdiejewą). Następnie przeprowadziła analizę trzech polemik sejmowych. Na przykładzie mów zwróciła uwagę na różne schematy strategii stosowane przez oponentów. W pierwszej polemice zauważyła bogactwo leksykalne i nagromadzenie figur stylistycznych, w drugiej — odwoływanie się do tych samych wartości przez przeciwników, a w trzeciej — różnorodność typów argumentowania adwersarzy.

W ostatnim rozdziale M. Kładoczna zajęła się aspektem ideologicznym mów sejmowych. Przedstawiła świat wartości szlacheckich oraz stereotypy językowe obcych państw i narodów obecne w oracjach. Autorka uwzględniła kilkanaście określeń, z jakimi spotkała się w mowach Sejmu Wielkiego. Odnoszą się one m.in. do Rosji i Rosjan, Szwedów, Austriaków, Turków, Kozaków, Żydów, Rzymian. Druga część rozdziału dotyczy związku Litwy i Korony. Badaczka spróbowała też odpowiedzieć na pytania, jak dalece zaawansowana była ta wspólnota polityczna, zastanawiając się przy tym, jaką polszczyzną mówili posłowie z Litwy.

W zakończeniu językoznawczynie przedstawiła wnioski wypływające z analizy mów sejmowych. Tak jak w podsumowaniach krótszych części materiału autorka zastosowała wyczerpanie. Zwróciła uwagę na te elementy mów sejmowych, które funkcjonują do dziś i stały się wykładnikiem gatunkowym wystąpień parlamentarnych podporządkowanych perswazji.

Praca została wydana starannie. Rysunek Jana P. Norblina na okładce wprowadza czytelnika w tematykę, którą podaje umieszczony na początku publikacji spis treści. Szkoda, że nie jest on do końca precyzyjny, szczególnie w odniesieniu do czwartego i piątego rozdziału, gdyż przy braku indeksu pojęć niecierpliwy czytelnik może mieć trudności ze swobodnym wyszukiwaniem interesujących go zagadnień. W związku z tym, że większość podsumowań autorka zebrała w tabele, przydałby się także ich wykaz. Zamieszczona na końcu bogata bibliografia wskazuje na kontekst lingwistyczny rozprawy i kierunki podejmowanych analiz, natomiast odwołania do literatury podmiotowej z informacją o wykorzystanych stronach bibliotek internetowych wskazują na umiejętne korzystanie z możliwości współczesnej techniki.

Myślę, że nadzieja wyrażona przez M. Dawidiak-Kładoczną, iż publikacja poszerzy wiedzę o oratorstwie Sejmu Wielkiego, jest jak najbardziej uzasadniona, gdyż opracowana przez nią pozycja zawiera interesujący i bogaty materiał naukowy, który może być przydatny nie tylko dla językoznawców, ale także socjologów i historyków.

*Joanna Gorzelana*  
Uniwersytet Zielonogórski